Образок з львівського житя в середині XVII в.

Подаємо тут урядовий опис події, що сталась у Львові при Руській вулиці межи шляхтичем та руським сьвященником. Польський шляхтич зневажив по пяному поганим способом о. Кобилянського, проповідника при Успенській церкві, коли сей саме входив у церкву на богослуженє, а опісля напав зо слугоми на дім епіскопа Желиборського і починив у нім шкоди. Факт сам собою доволї дрібний, одначе він, так сказати-б, належить до сих типових подій межи обома народностями у Львові. Про утиски православних Русинів і зневаги їх національних та релїгійних почувань читаємо дуже богато в історії львівської Руси, але вони походили майже виключно зі сторони фанатичного міщаньства, перейнятого католицького духовеньства. Тут справа о стільки відмінна що зневагу руським духовним особам заподїяв шляхтич. Ми не можемо приписати шляхтї нетолєранції в тій самій мірі, як латинському духовеньству та міщанству, тому то признати мусимо, що тут не мало заважила звістна шляхотська самоволя, яка проявлялась дуже часто під час побуту шляхтичів у містї.

Річ дїє ся саме в тих часах, коли шляхта Руської землї на око більше тверезо дивилась на відносини межи обома народностями — руською та польською. Тодї у постановах судово-вишенських соймиків поручаєть ся послам старатись на соймах: „zeby iusz religia grecka we wszystkich exorbitanciach y praetensiach swoich vspokoiona była...“ Але мабуть такі бажаня були викликані страхом перед українськими революциями. Переходить острах — переривають ся й лїберальні гадки, а виступають події подібні тій, яка тут описана. В частім зневажаню руської народности і віри так зі сторони шляхти як польського міщанства належить шукати причин ворожого, хоча дуже несьмілого і неясного, становища руських мешканцїв Львова підчас походів Хмельницького. Що правда, становище Русинів підчас другої облоги Львова, що була як раз рік по описанім тут випадку, було льояльне, але се поясняєть ся відмінним характером облоги. Хмельницький не хотїв зовсїм здобувати Львова, і як раз приходили львівським міщанам з козацьких кругів слова заохоти до трівкости в обороні.

Описана тут справа закінчила ся на самій протестациї. В судових актах львівського замку не подибуємо анї позву анї декрету що до того випадку. Сама пошкодована сторона мабуть добре знала, що не буде мати за свою зневагу нїякої сатісфакциї, тому-ж,

видно, й не змагалась судовою дорогою. Що сеї справи не подибуємо поміж актами львівського маґістрату, се річ зовсїж звичайна, бо в осудї справи, де одною стороною був шляхтич, одиноко компетентний був ґродський суд.

Документ сей взято з львівських ґродських актів т. зв. Бернардинського Архива у Львові: Inducta Relationum Castrensium t. 402 з 1654 р. ст. 1833—8.

Feria tertia in vigilia festi natiuitatis sancti Ioannis Baptistae, a. D. millesimo sexcentesimo quinquagesimo quarto (23 червня 1654).

Do vrzędu y xiąg tutecznych grodzkich lwowskich oblicznie stanąwszy przewielebny w Chrystusie pan imc ociec Arsenius Zeliborski, lwowski, halicki i Kamienca Podolskiego religiey graeckiey władyka y nabozny ociec Elizeusz Kobylanski, przy cerkwi załozenia Wniebowzięcia Naswiętszey Panny Maryey, w miescie Lwowie będącey, mieszkaiący kaznodzeia, z przytomnoscią przerzeczonego imci oyca władyki, natenczas przy cerkwi pomienioney residuiącego y obecnie będącego, załobliwie swiadczyli y protestowali naprzeciwko vrodzonemu imci panu Hieronimowi Kuropatnickiemu, vczynku nizey mianowanego principałowi, y sługom iego, pomocnikom, ktorych imienia y przezwisk protestantes nie wiedzą, ale iemu dobrze znaiomi są, y na potym w pozwach, gdy sie o nich dowiedzą, mianowac sie deklaruią, albo tez w inquisitiey wiadomo sie pokazą, ktorzy na ten czas z niem w liczbie trzey albo czterey byli, o to,

iz pomieniony imc p. Kuropatnicki, nie maiąc naymnieyszey przyczyny od protestantow, nic nie pamiętaiąc na boiazn bozą, poszanowanie sług iego y osob duchownych, o pokoiu pospolitym, kazdemu z osobna a osobliwie ludziom duchownym stanu szlacheckiego y wszelakiey condycyey ludziom, a osobliwie tu we Lwowie przy kosciołach y cerkwiach y w gospodach ich surowie prawem koronnym obwarowanego, we wtorek blizko przeszły o godzinie nieszporney, gdy pomieniony ociec Elizeusz, kaznodzieia, człowiek w leciech podeszły y szędziwy, z mieszkania imci oyca władyki, tamze zaraz przy forcie cerkwie pomienioney będącego, dla nabozenstwa swego do cerkwie wyszedł y na tę forte wstempował, pomieniony pan Kuropatnicki, idąc y przychodząc do teyze forty, iego zpotkawszy, piiany in contemptum religionis ipsius, nie pamiętaiąc na szedziwe lata iego y zakonnicze, naprzod za brodę siwą porwawszy iego, targaiąc, włosow wiele szedziwych wyrwał, słowami niepoczciwemi osobe iego duchowną zelzył, potym szable dobywszy siec y bic chciał. Aż z opatrznosci Panskiey sługa imci oyca władyki trafunkiem na ten despect staruszka przy-

szedszy, takowey violentyey iemu broniąc y słowami łagodnemi iego chcąc vbłagac, aby oyca pomienionego zaniechał, prosił. Na te słowa łagodne y prozbi iego nie dbaiąc, popusciwszy pomienionego starca, na przerzeczonego sługę imci oyca władyki, szlachetnego Jana Boiarskiego z czeladzą swą impet obrocił, y onego szablami siekąc, broniącego się, za pomienionym oycem prędko vchodzących (sic) y składaiącego sie w dom mieszkania imci oyca władyki wparł y wygnał, tak iz ledwie przed niemi kamienice zamknąc vscignął, z ktorey zapalczywosci swoiey nie mogąc drzwi dobydz, sztychem szable na podpieraiących bili y we drzwi siekli. A potym, gdy iuz obaczył z pomocnikami swemi, iz drzwi dobydz nie mogł, lub proszony z gory, aby od takowey wiolentyey hamował sie, ex opposito mieszkania imci oyca władyki zaszedł do gospody imci pana Martiana Grabianki, oyczyma swego, y tam z tey gospody, a osobliwie z izdebki, gdzie pan młody Grabianka mieszkanie swoie ma y nauki swoie odprawuie, przez vlice szpetnie łaiąc y lząc protestantes y stan ich duchowny, do okien mieszkania imci oyca władyki kamieniami sam y z czeladką swoią, gratami, kosciami y studentskiemi kałamarzami czeladce swoiey ciskac rozkazywał y sam ciskał. A potym, gdy obawiaiąc się takowey insolentyey iego, protestans ociec władyka okiennice zamykac kazał, z łuku strzelac począł. Y w tym ciskaniu y strzelaniu naprzod kamieniem obraz męki Chrystusa Pana Zbawiciela naszego, na tym mieyscu, gdzie protestans niegodne nabozenstwo swoie Panu Bogu zwykł oddawac, stoiący, kamieniem z mieysca onego strącił y w poł figury Panskiey vderzył. Potym na toz mieysce przeciwko łozku iego w pawiment y w cegłe z łuku strzałą vderzył, az zelezce zagięte z pochopu w płatek v łozka iego vderzyło. Postrzegszy potym, iz protestantes pokoiu swiętego przestrzegaiąc, ręki iego vchodząc, do wyszszego mieszkania vszli, y tam pomieniony pan Kuropatnicki postrzegszy y dowiedziawszy sie o nich, takimze ciskaniem kamieni y strzelaniem z łukow onych infestował, do izby gospodarskiey oknem w ramę zwierciadła wiszącego strzałą z łuku vderzył, tak iz z tamtąd mieysca spokoynieyszego protestantes szukac musieli, słowami zelzywemi y sprosnym łaianiem onych, nie opusczaiąc przez czas nie mały, lzył y zniewazał. Ktorey zniewagi sweiey y stanu swego duchownego protestantes inquisitią na niego dowiesc ofiaruią sie y powtore o takową zelzywosc siebie y stanu swego duchownego, pokoiu pospolitego zgwałcenie, przeciwko pomienionemu imci panu Kuropatnickiemu, czeladce y pomocnikom iego swiadczą y protestuią się, ofiaruiąc sie z nim y pomocnikami iego prawnie o to czynic.

Et in verificationem praemissorum praesentauit officio praesenti imaginem crucifixi, ictu lapidis derasam, sagittas duas, lapides, ossa et atramentaria duo. In qua imagine officium praesens vidit derosionem imaginis. Hic ibidem in continenti coram eodem officio et actis praesentibus castren. capit. leop. statuit ministerialem regni generalem prouidum Ianussium Muszynski, officio notum sibi mli euidentioris testimonii gratia adhibitis Nicolao Bratkowski et Casimiro Strusowski, qui statuti publice libereque recognouerunt, — iz ia wozny y z szłachtą chodziłem we srżodę do domu Stephana Laskowskiego, gospody na ten czas imci xiędza episcopa, przy forcie cerkwie oney, y tamem widział w oknach szyb pięc wybitych, w dolney sieni drzwi sztychem przebite y dwa razy w nich ciętych, w teyze izbie dolney w pawimencie w cegle znak, gdzie strzała vderzyła, w drugiey izbie na gorę strzałe w ramie zwierciadła tkwiącą zastałem y okno postrzelone widziałem, co przez imci pana Kuropatnickiego y czeladz iego vczyniono iest. *С. Томашівський.*